

Ślady starożytnej wojny atomowej w Mohendźo-Daro

11 października 2021



Historia tematu zaczyna się w chwili kiedy archeologowie rozpoczęli prace w Mohendźo-Daro. Od samego początku badacze dokonywali odkryć, które ciężko było racjonalnie wytłumaczyć. Wśród ruin starożytnego miasta odkrywano liczne szkielety ludzkie, a niektóre z nich trzymały się za ręce. Większość szkieletów ułożona była tak, jakby w bardzo krótkim czasie w mieście nastąpiła gigantyczna katastrofa, która zaskoczyła ludzi tam żyjących. Niepogrzebane szczątki zalegały na ulicach ruin starożytnego miasta sugerując, że ci ludzie przed czymś uciekali. Pikanterii dodaje fakt odkrywania znaczącej ilości stopionej ceramiki. Jednak najbardziej szokującym i kontrowersyjnym wydarzeniem było przeprowadzenie badań nad szczątkami szkieletu człowieka w trakcie, których okazało się, że szczątki są silnie napromieniowane.